



Widok. Theories and Practices of Visual Culture

tytuł:

Formatowanie późnej telewizji

źródło:

Widok. Theories and Practices of Visual Culture 2020 nr 27

odsyłacz:

<https://www.pismowidok.org/pl/archiwum/2020/27-formatowanie-poznej-telewizji/formatowanie-poznej-telewizji>

doi:

<https://doi.org/10.36854/widok/2020.27.2270>

wydawca:

Widok. Fundacja Kultury Wizualnej

afiliacja:

Uniwersytet SWPS

Uniwersytet Warszawski

słowa kluczowe:

telewizja; media; format telewizyjny; widzenie

streszczenie:

Wstęp do 27 numeru pisma.

-

Formatowanie późnej telewizji

Jeśli wierzyć Raymondowi Williamsowi, autorowi pionierskiej analizy tego medium, „jedną z innowacyjnych form telewizji jest sama telewizja”¹. Być może nawet jedyną, skoro – jak dodaje Serge Daney – telewizja przenosi akcent z produkcji na dystrybucję, rewolucjonizując nie tyle sposób wytwarzania ruchomych obrazów, ile sposób ich cykulowania w świecie². Jeśli wynalazkiem telewizji jest sama telewizja, to dlatego, że nawet jeśli nie oglądamy jej zbyt wiele – bo wolimy platformy cyfrowe z serialami albo kanały informacyjne na Youtubie – to ona cały czas decyduje o tym, jak sformatowane jest nasze patrzenie. Dziś, gdy wydaje się medium już przestarzałym i interesującym jedynie historyków niedawnej przeszłości, paradoksalnie zyskuje właśnie na czytelności. Ukazuje bowiem narodziny epoki, w której wciąż żyjemy, a która jest epoką telewizji nie tyle przewyższonej przez nowe media, ile zintensyfikowanej przez nie do niewyobrażalnego wcześniej poziomu. Wracając do telewizji, możemy zobaczyć jeszcze raz to, czemu dziś wciąż podlegamy, i to być może najwyraźniej wówczas, gdy wydaje nam się, że kłopoty zrodzone przez telewizję dawno już przeminęły.

W najnowszym numerze „Widoku” powracamy więc do pionierów polskiej refleksji na temat telewizji, aby pokazać wczesne rozpoznania jej długotrwałego oddziaływania. W **Punkcie widokowym** prezentujemy angielski przekład fragmentu wizjonerskiego dzieła teoretycznego Grzegorza Królikiewicza *Off* wraz z komentarzem Pauliny Kwiatkowskiej. Obok niego zamieszczamy prace Wojciecha Bruszewskiego, w których telewizja jest stałym obiektem refleksji i krytyki – tu również nie brakuje współczesnego kontrpunktu w postaci tekstu Filipa Pudło. W **Zbliżeniu** perspektywa historyczna sąsiaduje z całkiem aktualnymi użytkami z tego medium. Juliette Bessette przypomina refleksję wokół telewizji autorstwa Jacka Burnhama i Johna McHale’a, którzy próbują szukać kontinuum między

mediami masowymi a medium sztuki. Marta Wódz wraca do innego istotnego dla współczesności – a także nieco przestarzałego – medium, jakim jest radio, komentując współczesny użytek, jaki czynią z niego artyści. Richard Langston pokazuje, jak Christoph Schlingensief umiejętnie grał z formatem telewizyjnych *show*, wprowadzając zarazem do debaty publicznej najtrudniejsze tematy i inscenizując dramatyczne konflikty targające społeczeństwem mieszczańskim. Monika Borys analizuje produkowane dziś programy telewizyjne w rodzaju *Projekt Lady* i odsłania sposób, w jaki polska telewizja „myśli” o awansie klasowym.

W **Panoramie** tylko pozornie wychodzimy poza refleksję o telewizji – trzy zamieszczone w tym dziale teksty nazywają bowiem najważniejsze problemy, których rozwiązanie formaty telewizyjne od zawsze i nieustannie blokują. Kacper Pobłocki, zapowiadając swoją książkę o historii pańszczyzny, pyta o niestandardowe metody uprawiania historii. Rita Muller interpretuje status rzeczy związanych z uchodźczyniami i uchodźcami na przykładzie kilku prac współczesnych artystów, Marcin Kościelniak natomiast kreśli w swym artykule genealogię „kompromisu” aborcyjnego w Polsce i opisuje narodziny sankcjonującej go ideologii.

Również w **Migawkach** da się natrafić na ślady medium telewizyjnego, choćby w recenzji Aleksandra Kmaka z *Performans TV*. W recenzji Madeleine Ulrich poznajemy historię opery mydlanej i jej związek z rozwojem amerykańskiej telewizji. W tekstach Piotra Kosiewskiego i Xawerego Stańczyka odzywa się niedawna historia polskiej kultury – za pośrednictwem Galerii Wschodniej w pierwszym oraz splotu muzyki z politycznym aktywizmem w drugim przypadku.

Samuel Weber napisał kiedyś, że telewizja jest medium różnicy przede wszystkim dlatego, że nie przestaje „różnić się od samej siebie”³. Dzieje się tak choćby dlatego, że jednym z jej głównych zadań jest ukrywanie tego, co właśnie robi. Mamy nadzieję,

że udało nam się w tym numerze choć na chwilę złapać ją na gorącym uczynku i pokazać moment różnicy, w którym wydaje się trudna do rozpoznania, choć wciąż znajoma.

Zapraszamy do lektury!

Ponadto mamy dwie wiadomości na temat zmian w redakcji „Widoku” – jedną smutną i jedną radosną. Zaczniemy, odważnie, od tej pierwszej: Iwona Kurz nie będzie już członkinią naszego zespołu redakcyjnego. Korzystamy jednak z tej niewątpliwie przykrew okazji, aby podziękować jej za niemożliwy do przecenienia wkład w powstanie, rozwój i trwanie „Widoku” w obecnej formie. To była prawdziwa przyjemność obserwować profesjonalizm, pasję i inteligencję Iwony, a także regularnie korzystać z jej poczucia humoru i dystansu wobec siebie. Teksty, redakcje, pomysły, dyskusje – tyle tego było, że można by zrobić specjalny numer „Widoku”. Nie byłoby naszego pisma bez niej, tym trudniej będzie je teraz właśnie bez niej prowadzić. Ale i tak przede wszystkim: wielkie dzięki!!!

A radosna wiadomość? Iwona zgodziła się wejść do Rady Naukowej „Widoku”, więc odchodzi, ale nie całkiem. Można by zatem powiedzieć: „witamy na pokładzie”!

Zespół redakcyjny

- 1 Raymond Williams, *Television. Technology and Cultural Form*, Routledge, London–New York 2003, s. 75.
- 2 Por. Serge Daney, *Le Salaire du zappeur*, P.O.L. Éditeur, Paris 1993.
- 3 Samuel Weber, *Television: Set and Screen*, w: idem, *Mass Mediauras: Form, Technics, Media*, Stanford University Press, Stanford 1996, s. 110.

